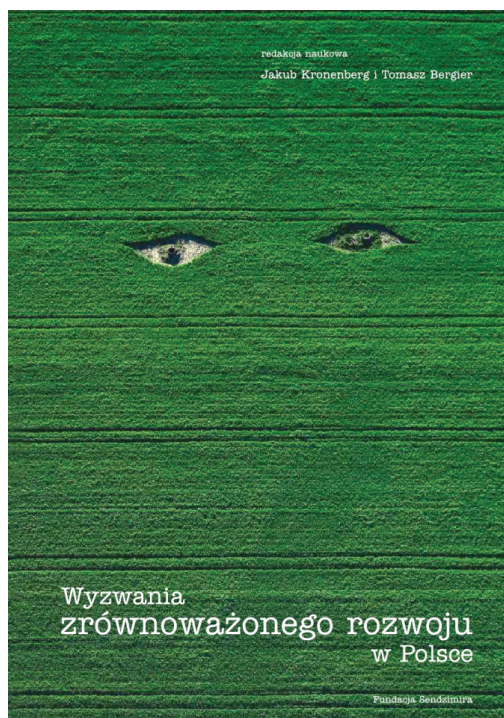


Jakub Kronenberg, Tomasz Bergier (red.):*Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce*

Fundacja Sendzimira, Kraków 2010, 414 + xviii stron, 97 rysunków i fotografii, miękka oprawa, format 23 x 16,5 cm, cena: 42 zł, ISBN 978-83-62168-00-2, wersja elektroniczna dostępna bezpłatnie na stronie: www.sendzimir.org.pl/podrecznik



„Zrównoważony rozwój” to w ostatnim czasie pojęcie coraz bardziej popularne. Powszechnie używa się go w oficjalnych krajowych i międzynarodowych dokumentach, coraz częściej pojawia się w strategiach firm, miast i regionów. Niemal obowiązkowo koncepcję zrównoważonego rozwoju przywołują dokumenty związane z ochroną przyrody, w tym przede wszystkim ustawa o ochronie przyrody z 16 kwietnia 2004 roku. Coraz częściej na polskich uczelniach wprowadzany jest też przed-

miot o tej nazwie, a nawet jeśli nie powstaje samodzielny przedmiot, to zagadnieniu temu poświęca się przynajmniej kilka zajęć na kursach ochrony środowiska czy biologii konserwatorskiej. Aż trudno uwierzyć, że nie było dotychczas w Polsce żadnego podręcznika z tego zakresu! Rozproszone informacje znajdują się oczywiście w różnych pozycjach książkowych, w kilku czasopismach, czy też w przepastnych zasobach Internetu. Recenzowana książka wypełnia tę lukę z nawiązką. Jest nie tylko podręcznikiem i kompendium wiedzy, ale też praktycznym poradnikiem z tego zakresu.

Książka *Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce* została przygotowana przez zespół 22 autorów, pod kierownictwem (a jak wynika z treści – także intelektualnym wpływem) Jakuba Kronenberga i Tomasza Bergiera. Składa się z piętnastu rozdziałów pogrupowanych w cztery części. Pierwsza dotyczy teorii („Podstawy”), druga – zrównoważonego rozwoju w biznesie („Biznes”), trzecia – administracji publicznej na poziomie lokalnym („Samorząd lokalny”), a ostatnia – indywidualnych osób („Konsument i obywatel”). Na uwagę zasługuje układ poszczególnych rozdziałów, w skład których wchodzi m.in. obszernie „studia przypadku”, ilustrujące omawiane zagadnienia, oraz „narzędzia”, pokazujące w jaki sposób koncepcję zrównoważonego rozwoju można wdrażać w praktyce. To połączenie teorii i praktyki wiadać też w składzie autorów, wśród których są zarówno przedstawiciele świata akademickiego, jak i przedsiębiorstw oraz organizacji pozarządowych. Pomimo tej różnorodności, konsekwentnie utrzymana struktura rozdziałów i styl tekstu podkreśla-

ją wyraźną spójność całości pracy. Jest to tym bardziej istotne i godne pochwały, że książka jest obszerna i zawiera wiele wątków. Została napisana przystępnym językiem i we wciągający czytelnika sposób. Ramki, podkreślenia, marginesy na notatki i ciekawe ilustracje dodatkowo ułatwiają zrozumienie tekstu.

W recenzowanej książce nie poświęcono oddzielnego rozdziału dla zagadnień ochrony przyrody. Prawdopodobnie jest to przemyślana decyzja redaktorów, którzy chcieli uniknąć kojarzenia zrównoważonego rozwoju wyłącznie z ochroną przyrody. Jest to przecież koncepcja, która odnosi się do każdej sfery życia. Przyrodzie i jej ochronie poświęcono jednak w tej pracy należne im miejsce, odwołując się do przyrody jako podstawy funkcjonowania gospodarki i społeczeństwa.

W rozdziale 1 przywołano koncepcję usług ekosystemów (zwaną też świadczeniami lub usługami ekosystemowymi). To pojęcie, które szerzej omawiano również na łamach „Chrońmy Przyrodę Ojczystą”¹, ma ogromne znaczenie z punktu widzenia promowania ochrony przyrody. Chodzi o korzyści, dostarczane człowiekowi przez środowisko, bez których niemożliwe jest funkcjonowanie gospodarki i społeczeństwa. Odniesienia do usług ekosystemów pojawiają się również w kolejnych rozdziałach książki – w szczególności dotyczących myślenia systemowego (rozdz. 2) oraz zrównoważonej konsumpcji (rozdz. 14) – w obu przypadkach w odniesieniu do konieczności zrozumienia znaczenia przyrody z punktu widzenia rozwoju gospodarczego i zaspokajania indywidualnych potrzeb człowieka.

W książce wskazano również na potrzebę wyceny wartości ekonomicznej przyrody. Korzyści, których dostarcza nam środowisko, w większości nie są przedmiotem obrotu na rynku. Z tego powodu wiele osób, w tym decydentów, nie dostrzega ich wartości, traktując je jako „dobro zawsze dostępne”. Ten model myślowy jest sprzeczny z logiką ochrony przyrody (a nawet – należałoby powiedzieć – z logiką w ogóle). Zdolność środowiska do zaspokajania naszych potrzeb jest ograniczona, podobnie

jak dostępność większości dóbr i usług na rynku. **W książce przywołane zostały różne metody wyceny przyrody, a także przykład ich zastosowania w odniesieniu do Puszczy Białowieskiej (pierwsze studium przypadku w rozdziale 1). Na przykład okazuje się, że wartość Puszczy dla mieszkańców naszego kraju jest około 200 razy wyższa niż wartość przychodów z wyrębu drewna na terenie tego lasu! Przyrodników pewnie to specjalnie nie zaskakuje, ale ekonomistów tak.** Wykorzystanie tego typu narzędzi może w znaczącym stopniu przyczynić się do zrównoważonego zarządzania zasobami przyrody w Polsce.

Środowisko przyrodnicze jest w książce traktowane jako podstawa dla rozwoju gospodarczego, zarówno w kontekście lokalnym, jak i ponadnarodowym. Szczególnie mocno zostało to podkreślone w rozdziale 2, a zwłaszcza w towarzyszących mu studiach przypadku. Odnoszą się one odpowiednio do zarządzania partycypacyjnego i adaptacyjnego. Pierwsze polega na włączaniu różnych zainteresowanych stron w proces podejmowania decyzji. Działania te muszą jednak być poprzedzone edukowaniem interesariuszy na temat znaczenia i charakteru zasobów, o których wykorzystaniu decydują. W pierwszym studium przypadku przywołany został przykład takiej inicjatywy w dolinie Biebrzy. Zarządzanie adaptacyjne wiąże się z takim planowaniem rozwoju, które w największym stopniu uwzględnia specyfikę otoczenia – dostosowuje się do naturalnych cykli w przyrodzie, np. do naturalnej dynamiki dolin rzecznych. Drugie studium przypadku, jako jedyne w książce dotyczące przykładu spoza Polski, pokazuje próby wdrożenia tej koncepcji w dorzeczu rzeki Cisy na Węgrzech. Stary paradygmat „ochrona krajobrazu przed rzeką” (związany z intensyfikacją gospodarki rolnej), został tam zastąpiony przez nowy: „życie w harmonii z rzeką” (który łączy się z produktywnością krajobrazu, czyli wykorzystywaniem jego naturalnych właściwości).

Znaczenie czynników ekonomicznych dla ochrony przyrody podkreślane jest także w wielu innych miejscach w książce. Na przykład, co wspólnego mają duże korporacje z ochroną Puszczy Białowieskiej? Otóż mogą wyraźnie odciąć się od pozyskiwania drewna z tego terenu, prowadząc działania określane mianem zrównoważonego za-

¹ Por. Z.M. Rosin i in. 2011. Koncepcja świadczeń ekosystemowych i jej znaczenie w ochronie przyrody polskiego krajobrazu rolniczego. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 67 (1): 3–20.

rządzenia łańcuchem dostaw (rozdział 7). Polega to na wprowadzaniu wymogów wobec dostawców, np. dotyczących stosowania konkretnych zasad ochrony przyrody. Jedną z takich zasad, stosowanych przez wiele przedsiębiorstw międzynarodowych, jest zakaz korzystania z drewna pochodzącego z lasów zarządzanych w sposób nieodpowiedzialny. Firmy stosują zrównoważone zarządzanie łańcuchem dostaw przede wszystkim po to, by dbać o swój wizerunek i zapobiec kojarzeniu ich z nieakceptowanymi przez klientów działaniami.

W książce pojawiają się także praktyczne odniesienia do wykorzystywania sztucznie stworzonych ekosystemów – przede wszystkim sztucznych mokradeł, które służą oczyszczaniu wody lub ścieków. W szczególności, w rozdziale 12, wiele uwagi poświęcono oczyszczalniom roślinnym, które „zużywają niewiele energii, charakteryzują się dużą elastycznością i odpornością na zmiany ilości i jakości ścieku, a powstający w wyniku ich działania produkt uboczny, w formie biomasy roślinnej, może być łatwo wykorzystany” (s. 307). Oczyszczalnie tego typu stanowią również środowisko życia dla wielu gatunków owadów, płazów, a nawet ptaków. Rozwiązania przyjazne dla przyrody zostały zresztą przywołane również w innych rozdziałach. Na przykład w rozdziale 6, omawiając potrzebę termomodernizacji budynków, autorzy odwołali się do konieczności poszanowania miejsc lęgowych ptaków.

Z punktu widzenia ochrony przyrody ojczyste warto wreszcie pamiętać, że przyroda nie zna granic i musimy chronić ją w kontekście ponadnarodowym (a niejednokrotnie nawet globalnym). Stąd słusznie autorzy odwołują się często do rozwiązań międzynarodowych, w tym przede wszystkim unijnych (niestety nie zauważają pewnych krytycznych z punktu widzenia decyzji UE, dotyczących np. zarządzania krajobrazem rolniczym). Kontekst międzynarodowy, być może, najbardziej wyraźnie widać w rozdziale 1, w studium przypadku dotyczącym zarządzania

zasobami dorsza w Bałtyku. Szczególnie istotną rolę odegrały w tym przypadku instytucje międzynarodowe: Międzynarodowa Rada Badań Morza (ICES) i Unia Europejska. Ponadto, dla skutecznej ochrony przyrody konieczne są działania nas wszystkich – osób podejmujących indywidualne decyzje konsumpcyjne. Wybierając dobra i usługi na rynku możemy minimalizować nasz negatywny wpływ na środowisko, a także wspierać organizacje pozarządowe działające w tym obszarze. Tego typu zagadnienia zostały szczegółowo omówione w rozdziale 14. Jeszcze raz na uwagę zasługuje więc spójność omawianej książki i systemowe podejście do analizowanej problematyki. Na konieczność systemowego podejścia i dostrzegania powiązań szczególnie często zwracają uwagę przyrodniczy, a rzadziej przedstawiciele innych gałęzi nauki. Autorom i redaktorom książki *Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce* – wszak nie tylko przyrodnikom – to zadanie się również udało.

Podsumowując, tego typu publikacje mają doniosłe znaczenie dla ochrony przyrody. To bardzo ważne, gdy o ochronie przyrody w tak świadomy sposób mówią nie tylko przyrodniczy, ale także ekonomiści czy inżynierowie. Doskonale znają oni język, którym posługują się politycy i, być może, korzystając z argumentów zrozumiałych w tym języku, będą w stanie przekonać decydentów do konieczności ochrony przyrody. Recenzowana książka z pewnością ma szansę się do tego przyczynić. Tym bardziej że jest dostępna w bezpłatnej wersji elektronicznej. Gorąco zachęcamy do pobierania pliku, lektury i rozpropagowania omawianej publikacji.

Piotr Tryjanowski, Zbigniew Kwieciński

Instytut Zoologii, Uniwersytet Przyrodniczy
60–625 Poznań, ul. Wojska Polskiego 71 C
e-mail: piotr.tryjanowski@gmail.com,
zookwiatek@interia.pl